

Jak Zabłocki na prywatyzacji

11 maja 2012

Spełnia się czarny scenariusz, przed którym ostrzegali przeciwnicy pomysłu prywatyzacji Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Planuje ono podwyżkę cen energii ciepłej oraz wzrost innych opłat.

„Potwierdzam, że taki wniosek do nas wpłynął. Jest w tej chwili w trakcie rozpatrywania, ale nie mogę na tym etapie podać, o jak wysoką podwyżkę chodzi” – tak o wniosku sprywatyzowanego SPEC mówi „Życiu Warszawy” rzecznik Urzędu Regulacji Energetyki (URE), Agnieszka Głośniewska.

Gazeta przypomina, że ostatnia podwyżka ciepła miała miejsce latem ubiegłego roku i wyniosła wówczas prawie 10 proc. URE przychyliło się wówczas do wniosku, by nowy cennik obowiązywał tylko przez rok, do końca czerwca 2012 r. Korzystając z okazji upływu terminu, nowy właściciel wnioskuje o kolejny wzrost cennika. Nieoficjalnie mówi się, że wniosek dotyczy podwyżki o 3,5 proc., choć podobno właściciel firmy miał wątpliwości, czy to nie za mało.

Podwyżka opłat za energię ciepłą nie jest jedynym planowanym wzrostem opłat. SPEC zamierza zrewidować prawie 4 tys. umów podpisanych z różnymi podmiotami (m.in. spółdzielniami mieszkaniowymi) w kwestii zasad funkcjonowania pogotowia ciepłowniczego. Chodzi o szybki dojazd interwencyjny w razie awarii rury czy instalacji wewnątrz budynku. Również tutaj planowany jest wzrost opłat, co w rezultacie odbije się na kieszeniach warszawiaków.

Opozycja w stołecznej Radzie Miasta przypomina, że była przeciwna prywatyzacji. „Nie należy się dziwić Dalkii, która jako prywatny właściciel tnie koszty i dąży do maksymalizacji zysku. Taka jest właśnie różnica między zarządcą miejskim a prywatnym. Sprzeciwiając się sprzedaży SPEC, zwracaliśmy uwagę

na podwyżki i inne koszty, za które w rezultacie zapłacą mieszkańcy” – mówi „Życiu Warszawy” radny miasta, rzecznik warszawskiego PiS, Jarosław Krajewski.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)